



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI  
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca otrzymują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

## BILANS

CZĘSTOCHOWSKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU dla PRZEMYSŁU i HANDLU  
Stan Czynny na dzień 1-go Lipca 1910 roku.

Stan Czynny		Stan Bierny	
Kasa	8959 37	Kapitał obrotowy	46385 —
Rachunki przekazowe w prywatnych instytucjach finansowych	20466 45	Kapitał zapasowy	411 —
Udział Członkowski w Banku Centralnym Tow. Wz. Kredytu	500 —	Kapitały specjalne	200 —
Papiery procentowe kapitału zapasowego	386 15	Lokaty	186048 80
Papiery procentowe funduszy obrotowych	1773 63	Rachunki Przekazowe	110196 09
Weksle zdyskontowane	223014 16	Korespondenci „Conto Loro”	7586 38
„ Protestowane	332 32	Dywidenda nie wypłacona	499 80
Dyskonto kuponów, Listów Zastawn. i zobowiąz. termin.	1049 07	Podatek skarbowy	312 27
Pożyczki na zastaw	3152 63	Sumy Przechodnie	210 41
Otwarte Kredyty	24411 53	Procenty i prowizya	21092 86
Korespondenci „Conto Loro”	62226 12	Zwrot należności spisanych na straty	120 04
„ „Conto Nostro”	13638 77		
Ruchomości	689 —		
Wydatki do zwrotu	125 67		
Koszty Handlowe	6120 06		
Procenty i prowizya wypłacone	5753 51		
Waluty Zagraniczne	464 21		
	373062 65		373062 65

Buchalter: T. Piaska.

Zarząd: A. Beze, A. Siennicki.

## Dr. BEM

ul. Sw. Barbary Nr. 2 w Częstochowie.  
przyjmuje od 8 do 9<sup>1/2</sup> rano i od 3 do 5 po południu. Choroby wewnętrzne, dziecinne i weneryczne. 1387

LECZNICA  
chorób zębów i jamy ustnej  
**M. PUCHAŁSKIEGO**  
w Częstochowie III aleja. 57 wyrost kościółka po Marjavit. Zarządzający lekarz  
d-ta B. MUSZYŃSKI przyjmuje  
codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

Pierwszorządny w Częstochowie  
Zakład fotograficzny  
**W. Wesółskiego**  
II Aleja Nr. 26. róg  
Teatralnej

Popierajmy sprawę oświaty ludowej!

2-ga Aleja № 43.

# TEATR „ODEON”

W. Rzeńińskiego (Najstarszy w Królestwie) Od środy 27 do piątku 30 Lipca (włącznie)

**Zupełna zmiana programu!**

Wybrzeża Nilu (zajmujące widoki z natury) **PIERWSI CHRZEŚCIJANIE** (wzruszający dramat w wykonaniu najlepszych artystów „Zjednoczonych teatrów Paryskich“) **W starym piecu djabeł pali** (wyjątkowo komiczny) **TAUERBALM** (ciekawe widoki z natury) **DNI TERRORU** dramat w wykonaniu artystów „Teatro Dramatico Nationale w Rzymie“) **Zakład podróżnika** (komiczny) **Skarb** (fantazja w kolorach)

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

— Ceny miejsce zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — — —



## RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO

Aleja II róg Teatralnej (1-sze piętro)

zawiadamia Szanownych Gości, że dziś i codziennie grywa

*Kapela Polska*

pod dyrekcją Raczyńskiego.

Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Z szacunkiem Wacław Świdorski.

LEKARZ-DENTYSTA

**Artur Broniatowski**

przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 p. p.

I Aleja № 8 pierwsza piętro dom p. Rygockiej.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

Uczył się od 1887 r. Telefon 260.

WYKONYWA RZEŻBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.  
**CENY NAJPRZYSTĘPIEJSZE.**

## RYDZEWSKI i S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

**Instalacje:** Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie. **Skład** materiałów technicznych i elektrotech.

# ZAWIADOMIENIE.

W Sobotę, dnia 30 Lipca

## nastąpi otwarcie **Magazynu Bławatnego**

pod firmą: **J. Cholewicki** (b. pracownik firm: B. Herse i B-cia Jabłkowsy) & **J. Janowski, Aleja II № 23.**

### CZĘSTOCHOWSKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU dla Przemysłu i Handlu.

II Aleja Nr. 22. Telefon Nr. 100.

Załatwia wszelkie operacje bankowe, skupuje weksle, wydaje pożyczki na towary, oraz dowody przewozowe.

**Wydaje przekazy na Rosję i na Zagranicę.**

## Serga **KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW**  
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.  
żądać wszędzie

LEKARZ DENTYSTA

**GREJNIEC**

wyjechał  
powrócił w początkach Sierpnia

**Pokaz  
rzemieślniczy.**

Rozwijający się u nas od lat kilku pomyślnie ruch zrzeszeniowy rolny wyzyskał wszelkie czynniki, które w czemkolwiek przyczynić się mogą do podniesienia stanu gospodarstwa wiejskiego. Uwagi kierowników powyższego ruchu nie uszedł czynnik tak ważny, jak wystawy i pokazy wszelkiego rodzaju. Skorzystano z kilkoletniego doświadczenia, za rzecz ważną uznano decentralizację wystaw—i obecnie niema roku, w którym nie możnaby wymienić całego szeregu wystaw i pokazów rolnych, urządzanych planowo i systematycznie.

Ożywienie na polu wystaw rolnych—rzecz cwałobna i pożądana, kraj nasz bowiem odznacza się charakterem wybitnie rolniczym i popieranie tej gałęzi wytwórczości krajowej jest wprost koniecznością.

Pusto zato i głucho na polu rzemiosł naszych. O jakiejkolwiek wystawie rzemieślniczej nikt nawet nie pomyśli. — Wprawdzie na wystawach i pokazach rolnych przeznaczany bywa zwykle kącik i dla rzemiosł. Ze względu jednak na doniosłość społeczną, jaką odznaczają się rzemiosła u nas, jest to stanowczo za mało. Cokolwiekby mówi się o upadku rzemiosł, o zanikaniu rzemiosła wobec rozwoju produkcji maszynowej, rzemiosła, odgrywały wciąż rolę nieposłednią, i zapewne taki stan rzeczy potrwa jeszcze sporo czasu. Co zaś do działów rzemiosł, wkraczających w dziedzinę sztuki, to zawsze konkurować będą zwycięsko z maszyną.

Toż też zapomnienie i zaniedbanie, w jakim pozostają rzemiosła u nas, na prowincji, razić musi każdego nieuprzedzonego obserwatora. A jest wszak u nas sporo rzemieślników wykształconych i uświadomionych społecznie; ci więc powinni pomyśleć o nowych drogach, które wyprowadziłyby zdołały nasze rzemiosła z zakłętęgo koła odwiecznej, strupiejzalej rutyny. Jedną z takich dróg — jest urządzenie wystaw i konkursów rzemieślniczych. Ciągłe zestawianie wyników pracy, porównywanie wyrobów, naśladowanie wzorów najlepszych—oto coby przyczyniło się do postawienia naszego rzemiosła na wyższej stopie.

Uwagi powyższe przysły nam na myśl po odczycaniu odezwy Resursy rzemieślniczej w Radomiu (nr. 57 „Gaz. Radom.”), wzywającej rzemieślników ziemi radomskiej do przyjmowania udziału w pokazie i konkursie rzemieślniczym, jaki trwać ma od 30 października do 8 listopada r.b.

Na szczególną uwagę zasługuje konkurs, z terminem składania prac od 10—20 października, oraz zwykłymi formalnościami, jak godło, nazwisko w kopercie zapieczątowanej. Nagród wyznaczono kilkanaście (od 50 do 15 rb.), do konkursu stawać mogą majstrów, czeladnicy i uczniowie.

Urządzenie od czasu do czasu takich wystaw i konkursów rzemieślniczych po

miastach, niewątpliwie uczyniłoby poważny wyłom w rutynicznym skostnieniu naszych rzemiosł, które dążą do upadku, nie próbując nawet walki.

W Częstochowie urzeczywistnieniem projektu takiej wystawy zajęęby się mogło grono inteligentniejszych i wpływowszych rzemieślników, zrępowanych w Stow. Przemysłowo-Rzemieślniczym.

Nie wątpimy, że przy dobrych chęciach wprowadzenie w czyn projektu nie natrafiłoby na przeszkody poważniejsze.

### „Polityka szerokiej gęby.”

Wychodzący w Inowrocławiu „Dziennik Kujawski” występuje przeciw pewnej części prasy polsko-amerykańskiej z energiczną admonicją z powodu ustawicznego jej szermowania hasłem niepopodległości. „Dziennik Kujawski” nazywa to drastycznie „polityką szerokiej gęby” i bolewała nad tem, że to, co się mówi i pisze w Ameryce, szkodzi zaborowi pruskiemu i dostarcza pożądanego zeru dla hakatystów.

„Jeżeli bracia nasi w Ameryce troszczą się o nas, pisze „Dziennik Kujawski”, to przedewszystkiem powinni wiedzieć, że tutaj tocymy walkę na śmierć i życie z przemownym wrogiem jedynie na polu ekonomicznym i kulturalnym. Jeżeli zaś chcą, żebyśmy w tej walce nie ulegli, to powinni przedewszystkiem zrozumieć, że do zwycięstwa naszego potrzebną nam jest jak największa ilość nowoczesnej broni—pieniędzy, a nie frazesów.”

Chicagowski „Dziennik Związkowy” przytacza ten serdeczny i rozumny apel, ale nie bardzo zdaje się go rozumieć. Z uporem manjaka bowiem powtarza: „Czego wy nie możecie dopowiedzieć to właśnie pozwólcie głosić nam za siebie i za was i za cały naród”.

I pociesza się, że to „dopowiadanie” nie a nie nie zaszkodziłby rodakom w Europie, a natomiast wzbudził „większy szacunek” dla nich u wrogów i u przyjacół.

Ostatnio mieliśmy przykład drastycznego odezwania się podczas uroczystości Grunwaldzkich w Krakowie. Tym razem przytrafiło się to, co dzwiczne, znakomitemu pisarzowi polskiemu Sieroszewskiemu. Z drugiej strony było to mniej dzwiczne, bo Sirko zawsze w dziedzinie polityki był i jest krafcowym zapaleniem i utopistą, i daleko w tym kierunku od ogółu odbiega.

### Żebrana czy rozbój?

Odezwę do składek na cele antipolskiej ogłoszono między innymi także w Monachium w liberalnych „Münchener Neueste Nachrichten” Pismo katolickie „Bayrisches Vaterland” wydrukowało wobec tego artykuł, umieszczony w dniu rocznicy grunwaldzkiej, p. t. „Zebrańna hakatystyczna”. Organ centrum uważa składki z okazji klęski narodowej za „specjalną nowość” i dziwi się, że hakatysci wydarli od rządu setki milionów na niekulturalne cele polityki antypolskiej, teraz zaś zwracają się do

chlępa bawarskiego, aby im pomógł. Prusak powinien rumienić się przy słowie „Polska”, zadani lud bowiem nie został tak oszukany, jak polacy przez prusaków.”

Przypomniałszy różne fakty, jak fałszowanie monety, dokonywane przez Fryderyka II zdradę Fryderyka Wilhelma II-go i t. d., pisze „Bayrisches Vaterland”:

Gdyby chciano nieuczciwość i haniebne postępowanie pruskie choćby tylko połowicznie przedstawić, potrzebaby na to spisania całych tomów. Wobec takich stosunków, rzecz naturalna, że według życzenia pruskiego polacy nie powinni znać swej historii. Oni powinni raczej przeszłość swoją tak sobie przedstawić: „Pierwotnie byliśmy członkami jakiegoś nieznanego nam bliżej państwa, w którym czuliśmy się straszliwie źle. Wtem pojawił się nasz pierwszy wielki dobroczyńca, genialny w każdym względzie, bez najmniejszej skazy człowiek, Fryderyk II, pochodzący z przesławnego książęcego rodu Hohenzollernów i on to wyświadczył nam mnogie dobrodziejstwa. Jeszcze więcej do zawdzięczenia mamy następcom jego, którym to wszystkim zawdzięczamy, że przestaliśmy być samodzielnym narodem i obecnie cieszyć się możemy tym zaszczytem, że w całości przynależymy do narodu pruskiego.

Gdyby polacy tak myśleli, byłiby miłem dzieckiem, gdyby naturalnie równocześnie pozwolili się obdzierać także pod względem gospodarczym. Ze prztem stałoby się przez to głupcami bez charakteru, to rzecz uboczna. Ponieważ jednak polacy posiadają charakter, ponieważ przeszłości swej tak szybko nie zapominają, jak czynią to protestanci księżniczek, które, gdy tylko trafi im się dobra partja zmieniają swą religję bez żadnych skrępowań, dlatego są przez rząd pruski szycanowani i parbarzyńsku traktowani.

Wywody swe kończy „Bayrisches Vaterland” kategorięcznym zapewnieniem, że „Bawaria nie ma pieniędzy na ucisk innej narodowości”.

### Tajemnicza zbrodnia.

(Sprawozdanie specjalne kr. respondenta).

Natychmiast po otrzymanej wczoraj telegraficznej wiadomości o wykryciu trupa w zatopionej w wodzie sofie delegowaliśmy specjalnego sprawozdawcę p. Akra z Noworodomska, który z miejsc sensacyjnego odkrycia komunikuje nam następujące szczegóły:

Noworodomska, 27 lipca, środa. Przybyliśmy na miejsce jednocześnie z władzami policyjnymi z Noworodomska, mianowicie: naczelnikiem powiatu p. Makarowem, nacz. straży ziemskiej p. Czernogółowkinem, oraz z 6 konnymi strażnikami policyjnymi.

Już na stacji kolejowej w Klomnicach spotykamy gromadki osób, opowiadających sobie wiele domniemyanych przypuszczeń, i jakoby autentycznych danych o tajemniczej zbrodni.

Gdzie jednak prawda? Kto ją wykryje i jak prędko? Kim była zagadkowa ofiara ohydne go mordu? Gdzie dokonano zbrodni i w jakim celu wieszono trupa omatanego futrem i umieszczonego w sofie pod Klomnicę.

— Któż odgadnie? Dojeżdżamy więc do kałuży głębokiej, utworzonej wskutek niedawnego wylewu rzeki Warty...

W pobliżu trzeciego mostu od wsi Zawady na trakcie Klomnice—Gidle o kilkadziesiąt kroków od miejsca wykrycia tajemniczego trupa, czernieje gromadka ludzi, otaczających czarną sofkę.

Tu krew krzepnie w żyłach, a serce ścisła trwoga, jakiej zawsze doznajemy wobec strasnej tajemniczej śmierci, tembardziej śmierci okrutnej, zadanej przez zbrodniarza. Tuż w otwartej sofie, stojącej nad brzegiem wody widnieją w nocną odziane bielizną (koszula kolorowa w kraty) zwłoki mężczyzny lat mniej

więcej 30-tu. Denat był wzrostu średniego, o włosach blond, zaczesanych na boki wskutek tyśiny; bujny waz zdaje się być dopiero uwolnionym od bindy; na brodzie hispanka, oczy piwne, szeroko rozwarzte; nad prawem okiem małeńka centka — znak szczególny, który może posłużyć do wykrycia osobistości.

Ręce delikatne i nogi skrepowane na krzyż bandażem opatrunkowym, palce długie; na jednym z palców u prawej ręki dwa znaki od pierścionków.

Na koszuli widnieje firma „Skórczewski i Polakiewicz w Krakowie, ulica Florjańska”.

Pytany naocznych świadków a więc strażników i pisarza gminy Zawada o szczegóły otwarcia sofy. Okazuje się, że trup owinięty był prześcieradłem i nakryty w sofie futrem o fokowym kołnierzu i kołem kolorowym; na tem wciśnięte były dwie poduszki: jednapuchowa z łózka a druga pokryta haftem jedwabna poduszka, jaką się kładzie na kanapie. Wierzchy sofy ceratowy pokryty był kilku gwoździemi; nadto cała sofka opakowana w rogóz.

Dalej badając obecnych, dowiadujemy się, że jeden z okolicznych gospodarzy, pasący w pobliżu onegdaj nad ranem konie, widział furmanek, powozona przez nieznanego włościanina, za którą szedł jeszcze jeden włościanin i dwóch mężczyzn odzianych z miejska. Zatrzymali się oni na moście i zdjąwszy rogóz zamierzali zrzucić sofę do wody.

Zauważwszy jednak pasącego konie gospodarza, na znak dany przez jednego z współników kłaśnięciem odjechali o 50 kroków za krzaki i tam widocznie zrzucili ciężar do wody.

Jak objaśniają okoliczni, kałuża ta jest znana, jako 5-cio metrowej głębokości, to też zbrodniarze byli pewni, że ciężar spocznie na długie czasy w tajemnicy na dnie. Tymczasem sofa oparła się o stercaży w pobliżu brzegu kamień i, zanurzwszy się jednym końcem, drugim stercaża na powierzchni wody.

Po otwarciu sofy naczelnik straży ziemskiej dokonał kilku zdjęć fotograficznych.

Pozostawwszy trupa na miejscu pod dozorem strażnika i stróża, naczelnik straży ziemskiej p. Czernogółowkin wraz z kilku konnymi strażnikami, zabrawszy wierzchy sofy i poduszkę, udali się do okolicznych wiosek na poszukiwania.

Jutro we czwartek, zjechać mają władze śledcze.

Dalsze szczegóły zakomunikuję wam jutro.

A k r.

## KRONIKA.

— **Przyjazd ks. biskupa.**

W sobotę wieczorem przybędzie do Częstochowy J. E. biskup kielecki ks. Augustyn Łosiński dla złozenia hołdu M. B. Częst. chowskiej na Jasnej Górze.

Ks. biskupowi towarzyszyć będą kanonicy ks. ks. Bogumił Czarkiewicz, Lucjan Maciejewski i Wincenty Zamojski. Biskup zabawi na Jasnej Górze do poniedziałku, w dniu tym bowiem odjedzie do Dąbrowy Górniczej dla dopełnienia konsekracji nowowzniesionej świątyni, a potem zwiedzenia całego dekanatu.

— **Wystawa warsztatów tkackich w Częstochowie.**

W poniedziałek d. 1 sierpnia o godz. 2-jej po poł. w gmachu Muzeum przemysłu ludowego przy parku powstawiowym (wejście od Rynku Kordeckiego) nastąpi otwarcie urzędzonej przez Towarzystwo popierania przemysłu ludowego w Królestwie Polskiem—wystawy warsztatów tkackich w ruchu.

Wystawa otwarta będzie stale od godziny 9-jej rano do 7-jej wieczorem przez 2 miesiące t. j. od 1 sierpnia do 1 października r. b.

Opłata za wstęp tylko 3 kopiejki od osoby.

**Dwie kompanje z Krakowa.** Wczoraj przed wieczorem przybyły z Krakowa jednocześnie dwie kompanje na Jasną Górę:

Pierwsza—z klasztoru oo. Reformatorów w liczbie osób 540 przybyła pod przewodnictwem p. Jana Farana, z chóragami i własną orkiestrą;

druga—z klasztoru oo. Karmelitów na Piaskach w Krakowie przyprzewodził przewodnik p. Jan Piekuszewski. Przybyło w niej 100 osób.

W obu pielgrzymkach przybyło wiele osób z inteligencji. Spotykał je piękna przemowa u figury św. Prokopa o. Romuald, paulin, który też i wprowadził je uroczysto — w progi świątyni.

W czasie najbliższych spodziewane są jeszcze inne kompanie galicyjskie.

**— Terminy płatności kuponów.**

Dziś przypada termin płatności kuponów 6 proc. poz. wewnątrz. Długu państwowego i 4 i pół proc. pożyczki m. Petersburga.

**— W sprawie depesz.**

W celu uniknięcia nieporozumień pomiędzy nadawcami depesz a przyjmującymi je telegrafistami, zarząd poczt i telegrafów ogłosił następujące przepisy: 1) nazwa miejscowości, do której depesza jest wysyłana w komunikacji międzynarodowej powinna być wypisywana na końcu adresu, 2) depesze terminowe przyjmowane być winny od nadawców bez zwłoki, nie czekając kolei, 3) placąc za odpowiedź należy wymienić liczbę słów odpłaconych.

**— Przemysł papierowy.**

Do ministerjum handlu i przemysłu wpłynęło podanie związku wytwórców papieru w sprawie utworzenia rady umyślnej z udziałem przedstawicieli związku, któraby to rada zajęła się sprawą położenia przemysłu papierowego, jaki w ostatnich czasach znajduje się w znacznych trudnościach, ta bowiem gałąź przemysłu przeżywa obecnie poważny kryzys.

**— Ustawa myśliwska.**

Gubernator warszawski wydał polecenie, aby stosownie do artykułu 418 ustawy myśliwskiej, połowa kar nakładanych przez sądy za pogwałcenie ustawy tej była wypłacana strażnikom ziemskim, którzy przyczynili się do wykrycia pogwałcenia przepisów.

**— Oświetlenie miasta.**

Na ostatniej sesji rady miejskiej uchwalono powiększyć liczbę łukowych latarni elektrycznych na ulicach Częstochowy o 24. Lamy te mają być umieszczone w różnych miejscach, przeważnie zaś w tych, gdzie do tej pory ciemności dawały się we znaki przechodniom i wywoływały narzekania.

**— Taksa artykułów spożywczych.**

Magistrat zatwierdził nową taksę artykułów spożywczych, ważną aż do odwołania, mianowicie:

Funt bułki z mąki pszennej	5 i pół
" " " mąkowej	6 i pół
" " chleba z mąki żytniej pytl.	3
" " " razowej	2½
" " mąki pszennej	5
" " " żytniej pytlowej	5
" " " tatarskiej	4
Kwarta kaszy jęczmieńnej	6
" " " tatarskiej grub.	9
" " " drob.	14
" " " jaglanej	7
Funt soli sztybikowej	1 i pół
" " mięsa woł. stepowego	16
" " " " koszerne	17
" " " " krajowego	15
" " " " krowiego	14
" " " " koszerne	15
" " " " połędwicy	19
" " " " cielecego	14
" " " " skopowego	14
" " " " wieprzow. z białem	18
" " " " bez biału	19
" " " " słoniny obsuszonej	25
" " " " świeżej	24
" " " " sadła obsuszonego	24
" " " " świeżego	23

U w a g a Uprzedza się publiczności, że sprzedaż artykułów żywności dopełnianą ma być tylko na wagę z zastosowaniem się do cen powyższych. Kasza zaś sprzedawaną będzie na miarę.

W jatkach gdzie będzie sprzedawane mięso stepowe, wołowe i krowie mięso tutejszej rasy znajdować się nie może.

**— Podrożenie mięsa jatkowego.**

Jak widzimy z zatwierdzonej ostatnio przez magistrat taksy, mięso zdrożało o kopiejkę na funcie każdego gatunku. Wzyska ta daje się motywować tem, że w obecnej porze roku wywóz byłaby stepowego z Rosji do Królestwa stosunkowo się zmniejsza, a Królestwo nie ma dostatecznych zapasów własnego bydła.

**— Niesumienność.**

Rozciągle jest sumienie... Do jednego z sklepików spożywczych przy Wileńskim rynku przysłał wczorajszego rana kobiecina z masłem. Właścicielka sklepu wytargowała osetkę masła za rubla, i kazawszy czekać kobiecie, zajęła się gośćmi, potem zaś czy zapomniawszy, czy też z złej woli, należności zaparla, twierząc, że powtórnie nie myśli płacić. Dopiero wmięszanie się w tę sprawę strażników policyjnych z pobliskiego posterunku skłoniło ją do wypłacenia umówionej należności.

**— Nieludzcy oprawcy.**

Nieraz już zapytywaliśmy, czym się wyraża działalność członków miejscowych Tow. opieki nad zwierzętami. Dziś wypadła nam jeszcze raz pytanie to powtórzyć.

W dni targowe dość jest przejść się po rynku, by znaleźć aż za wiele materiału w tym kierunku.

Oto przekupnie trzymają w koszykach i kojcach, nieraz boleśnie za nogi skrepowane ptactwo domowe: kury, kaczki, gęsi itd. tuctwo to więc się często z bólu i cierpi z przegrzania, pozostając długie godziny, nieraz dobę nietyklo bez pożywienia, ale też i bez wody.

Nietylko przekupnie, ale i gospodynie nasze nie zdradzają instynktów ludzkich. Zbyt często widzi się panie, same niosące lub pozwalające obojętnie na to, by ich służące niosły z targu kupiony drób, w niemilośliwy sposób skrepowany, ibem na dół opuszczony. To samo ma się z prosiętami, które zawsze niesie służba na tylne nogi opuszczone ibem ku ziemi.

A na wozach, dążących Krakowską ulicą lub Teatralną ku reżni — mało przykładów? Świnie i cielęta niemal pół żywe prowadzone są na zabicie, bo jązda ostatni prawie dech z nich wytręsta. Nieraz widzieć się daje wóz lub bryka naładowana cielętami lub pełną świń, na których siedzą całym ciężarem woźnice i czeladź. Kieydziniej koło przeciera zwięzierciu ciało do krwi, i na to nikt nie patrzy.

Nie dziw, że ludzie z krwią obcy mają zmysł ludzkości przytępiony, ale od czegoż są ci inni, uprawnieni zresztą do interwencji i do zwrócenia uwagi choćby tamtym.

Pisaliśmy też o tem, że czyszciciel miejski ma przeciw wynaczone godziny na jazdę po mieście i to godziny bardzo wczesne. Tymczasem wczoraj o godzinie 9 minut 15 parobczy jego urządzali harce po ulicy Krakowskiej, a młodzień i dziatwa, które o tej porze na ulicy pełno, kształciła swe szlachetnie uczucia na wstrętnym przykładzie. Oprawca chwycił psa, białego, młodego, cetrą, napewno nie bezdomnego, ani czerowego włoścę; pies się całą siłą opierał, ale trzymający go na stryku człowiek ciągnął go całą siłą za gardło po bruku. Nie dziw, jeśli po opresyi takiej nawet wykupione przez właściciela zwierze jest zamaltretowane, ma nadwyżone kręgi szyi.

Czy nie warto zwrócić uwagi na to, by łapano psy chore i istotnie bezdomne, które tymczasem najswobodniej włóczę się po ulicach, nie łapano.

Cóż na to Towarzystwo opieki nad zwierzętami?

**— Nieczystości na ulicy.**

Na niektórych bocznych ulicach naszego miasta i na wszystkich niemal odleglejszych rynsztoki i troтары są bardzo zanieczyszczone. Porządek bowiem policyjny nakazuje właścicielom domów a ci swym stróżom, by kilka razy dziennie sprzątały nieczystości z ulic. Jednak przepisy te niezbyt ściśle są przestrzegane.

Sanitarny stan miasta, zwłaszcza latem, gdy z różnych odpadków i ekskrementów parują miljarady miazmatów — zapewne nie jest wobec tego do pozazdrożnienia.

**— Kradzieże.**

Ze sklepu kolonialnego Jana Pawłaka na Ostatnim Groszu, niewiadomi złodzieje zapomocą wyjścia szyby w oknie dostali się do środka i skradli różnych kolonialnych towarów jak: herbaty, cukru, kiełbasy, papierosów na kilkanaście rubli, nadto gotówką rb. 3. Straty wynoszą przeszło rb. 15. Sprawca kradzieży niewiadomy.

Na Ostatnim Groszu zapomocą oderwania łufিকা u osna do mieszkania Stefana Kisielei, dostali się niewiadomi złodzieje i wynieśli odzież męską wartości rb. 15, ludzie gotówką rb. 3. Sprawca kradzieży zbiegł bezkarnie.

Nocy wczorajszej do piwiarni Wojtasiaka przy ul. św. Rocha, dostali się złodzieje i skradli z szafldy bufetowej rb. 6 gotówką i różnych trunków wartości do 2 rb. Sprawcy kradzieży zbiegli.

**— Pożar.**

Z mieszkania Walentego Bukalaka zamieszkałego na przedmieściu Ostatni Grosz, niewiadomy złodziej skradł pościel wartości rb. 6. Wszelkie poszukiwania były nadaremne.

**— Zabawa na Sałę Zajęc.**

Na dzień 11 września projektowana jest zabawa w parku powystawowym na korzyść Sali Zajęc dla chłopców p. w. św. Stanisława Kostki przy ul. Krakowskiej.

**— Nowa straż ogniowa ochotnicza.**

Gubernator piotrkowski pozwolił na zorganizowanie we wsi Sulmierzycach, powiatu noworadomskiego, straży ogniowej ochotn.

**— Rewizja klasztorów.**

W wyższych sferach duchowieństwa poruszono kwestję rewizji wszystkich klasztorów.

**— Za przejście granicy.**

Za przejście granicy w niedozwolonym punkcie i bez dowodów, aresztowani zostali: Stefan Jakubowski mieszkaniec wsi Pajęcno w pow. noworadomskim, Marjanna Zerkowska, mieszkanka teje miejscowości i Stanisław Mularczyk, mieszkaniec Sosnowca.

**— Zastabnięcie.**

W tym roku częste zdarzają się wypadki zastabnięć na ulicy osób w podeszłym wieku. Przyczyną choroby tej, jak wnoszą lekarze, jest prawdopodobnie wycieńczenie. Najwięcej wypadków zastabnięć skonstatowano u zebrałków.

Wczoraj też obok parku powystawowego zastabła nagle staruszka 60-letnia, zebraćka i znów nie miał się kto nią zaopiekować, choć w mieście naszym, mamy tyle przytułków!

**— Ze szpitala.**

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: męcz. cz. 25 i kobiet 19.

**— Aresztowania.**

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście osób 6.

**Korespondencje.**

**Noworadomsk.**

**— Wyjęcie z grobu i sekja.**

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu na cmentarzu miejscowym w obecności sędziego śledczego, Świdzińskiego, lekarza powiatowego, dr. Gurbkiego, oraz lekarza miejskiego, dr. Rago i władz policyjnych dokonano sekcyj wydobytch z grobu zwłok zmarłego dwa tygodnie temu ś. p. Leopolda Rudzkiego.

Ekshumacji dokonano wskutek pogłoski, jakoby ś. p. Rudzki zmarł wskutek otrucia.

Po stwierdzeniu przez świadków tożsamości trupa, starszy felczer powiatowy p. Rusek rozpoczął sekcję od głowy. Zalenie krwią mózgu, zdaniem lekarzy, dowodzi śmierci apoplektycznej. Pomimo podejrzeń nikogo nie aresztowano.

A k r.

**Mstó.**

**— Przedstawienie amatorskie.**

Miejscowe kółko amatorów, dzięki staraniom panów Szwejcera i Glińskiego krząta się nad urządzeniem przedstawienia na cel filantropijny. Opracowany jest obrazek ludowy „Chłopi ara-

stokraci” Anczyca, „Dom głuchych” i „Wujaszek Alfonsa” Dobrzańskiego: Z zabiegów amatorów, mnościżka, iż przedstawienie uda się pod każdym względem.

**Sosnowiec.**

**— Nieprawdziwe wiadomości.**

„Kur. Zagl.” pisze: W gazetach krakowskich, a mianowicie w „Czasie” i „Nowej Reformie”, pojawiły się wiadomości, że powracający z Krakowa uczeniści uroczystości grunwaldzkich narazeni byli na różne trudności przy powrocie do domu na stacjach Sosnowiec i Granica.

Ponieważ wiadomości te są nieprawdziwe, przeto uważamy za swój obowiązek podać odpowiednie ich sprostowanie. Zadnych trudności na stacjach wymienionych nie czyniono, a system wydawania t. zw. półpasków nie uległ w czasie uroczystości grunwaldzkich żadnym ograniczeniom. Sądymy, że owe nieprawdziwe wiadomości w gazetach krakowskich pochodziły ze źródeł niemieckich.

**Łódź.**

**— Zagadkowe samobójstwo.**

Z Łodzi piszą, co następuje: Na stacji Głowno kolei kaliskiej w wagonie spoczywa trup jakiegoś inteligentnego człowieka, w wieku lat około 70, który w przejeździe z Pabianic do Łowicza zastrzelił się z rewolweru. Przy denacje znaleziono 8 rb. gotówką, tabelkę loteryjną, bilet III klasy na przejazd do Łowicza i numer, „Wiadomości Codziennych”. Zadnych dowodów osobistych zmarły przy sobie nie miał, jak również znaki na bieliznie były wycięte.

**TELEGRAMY.**

(Agencji Petersburskiej i własne).

**Bomba.**

Nowy-Jork 27. W Rigway w Wirginji burmistrz miasta zabity został wybuchem bomby dynamitowej. Sprawca zamachu również rozstrzelany został w kawałki. Motyw strasznego zamachu nie jest znany.

**Zabójstwo.**

Tuła 27. Zabity został w celu rabunkowym w majątku własnym w pobliżu stacji Uzlowa, obywatel ziemski Zawarzin, lat 88. Zrabowano rb. 1000 w gotówce, kosztowności i srebro. Podejrzewają, że zabójstwa dokonał stary lokaj przy udziale 5 włościan. Wszystkich aresztowano.

**Napad na pociąg.**

Tyflis 27. Na stacji Kwirity kolei zakaukaskiej, podczas postoju pociągu pasażerskiego, niewiadomi napastnicy dali 10 strzałów do pociągu i ciężko zranili zandama.

**Dwa wyroki śmierci.**

Tyflis 27. Sąd okręgowy wojenny skazał na powieszenie dwóch tatarów, oskarżonych o zabójstwo w roku zeszłym policjanta.

**Aresztowanie księdza.**

Wilno 27. Ze Świącian donoszą: Aresztowano tu proboszcza miejscowego ks. Sperskiego rzekomo pod zarzutem zniewastwienia religji prawosławnej. Ks. Sperskiego wywieziono do Pskowa i osadzono w więzieniu, gdzie wytoczona mu będzie sprawa sądowa. Ks. Sperskiego sędzić będzie sąd przysięgłych.

**Ograbienie kasjera.**

Rostów nad Donem 27. Ograbiono tu pod miastem kasjera Tow. leśnego. Włościanie urządzili obławę i, schwytawszy bandytów, zabili wszystkich czterech.

**Na Ararat.**

Tyflis 27. Ekspedycja, złożona z 4 członków tyfliskiego towarzystwa miłośników przyrody i 7-miu oficerów potawskiego pułku kozaków, zdołała dotrzeć do szczytu góry Wielkiego Araratu.

**Odpowiedzi Redakcji.**

—!

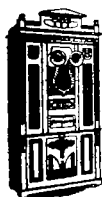
P. J. a. k. B. Nekrolog łaskawie nam nadesłany kwalifikuje się do rubryki płatnej, umieszczając go więc w tekście nie możemy.

**— Waluty zagraniczne.**

Marka	= 45.18.
Korona	= 39.32.
Fr.	= 37.38.
F. szt.	= 9.46.

**!ORKIESTRJONY!****W A Ż N E**

dla restauratorów, właścicieli kawiarni, traktorni, domów zajezdnych i t. p. zakładów.

**!ORKIESTRJONY!****WYRÓB CZESKI**

poleca:

Wyłączny przedstawiciel **ZDZISŁAW RYLSKI**  
Częstochowa: Aleja II Nr. 33 Tel. 93. 1405**„LECH” Kantor Przewozowy**  
**Aleja 3-cia № 55, telef. 323.**

Uskutecznia szybko i dokładnie przeprowadzki mieszkań, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysyła i odbiera wszelkie towary z kolei. Kantor otwarty od 9 rano do 1 wieczór. 756

**H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica

Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.  
W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przewozowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

**R. Trawińskiego**  
przeniesiony zostanie  
1486-20-1

do domu Towarz. Pożyczk. Oszczędnościowego II Aleja Nr. 24, I-sze piętro od frontu.

**Biuro Architektoniczno-Budowlane**  
**STANISŁAW OZDOWSKI**

w Częstochowie, Aleja II № 33.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres budownictwa. 1624-15-2

**NOWOŚĆ!** Kto chce uszanować swoje zdrowie niech używa kawy „FRUKTUS” Kawa owocowa bez kofeiny obecnie jednak udało się zastąpić kawę napojem pod nazwą „FRUKTUS”, którzy pod każdym względem zastępuje kawę i znacznie przewyższa. Takowy jest bowiem przygotowany z roślin bez domieszek mineralnych i posiada delikatny aromat wzmocnia organizm, ułatwia trawienie i jest smaczny, zdrowym i pożywnym napojem.  
„FRUKTUS” zalecana jest przez wielu profesorów i uznana przez (Radę lekarską) Urząd lekarski za № 370. Sposób użycia, jak zwykłej kawy; nabywać można we wszystkich Kofolajnych Skle. pach Adr. „FRUKTUS” Częstochowa. II Al. 26. w podwórzu. 17-1-1408**Skład Apteczny**  
**Wacława Orzeł**

przeniesiony został

do domu W-nej Wnorowskiej  
III Aleja róg ul. Szkolnej**Centralna Stacja Elektryczna**w Częstochowie  
**Oddział Instalacji**

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.  
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670**Jan Obodecki** ostrzega przed nabyciem wekslu z podpisem Jan Obodecki, na kwotę rubli 200, znajdującego się w ręku Franciszka Bielskiego.**Roman Oziembło**Częstochowa, Aleja III Nr. 50  
W-ch Grabowski wprost powiatuZ dniem 14 lipca założyłem warsztat tapicerski. Przyjmuję obstalunki mebli, przerabiam stare meble i materace, zakładam portjery, firanki, dywany t. d. oraz opakowanie mebli.  
Ceny przystępne.**Pilicje najlepsze piwo i portier z browaru****C. STRYCKI**

w Rydze.

**Sprzedaz wszędzie**Skład  
Częstochowa Teatralna Nr. 8  
telefonu 33. 1463-45-1**Sprzedam Rower za 35 rubli**

Dojazd 17 Kurnatowski. 1566-3-1

**AKUSZERKA****Józefa Rembalska**

przeprowadziła się pod 60

Aleja III 2 piętro 1472-4-2



Zakład Siłarsko-Mechaniczny

**W. BAJER**

w Częstochowie, Teatralna Nr. 12.

Poleca rowery własnego wyrobu i Rygielki, oraz cześci rowerowe duży wybór, po cenach niskich. Opony od Rb. 2.50 kop. Kiszki od Rb. 1.50 kop. 1622-20-1

**Warszawsko-Wiedeńska Droga Żelazna**

Rozkład jazdy od 1 Lipca 1910 r.

I. Warszawa.- CZĘSTOCHOWA - BŁĘSZNO - Sosnowiec.

Warszawa, odjazd	5 <sup>20</sup>	8 <sup>10</sup>	10 <sup>40</sup>	6 <sup>35</sup>
Piotrków, „	9 <sup>00</sup>	12 <sup>25</sup>	3 <sup>11</sup>	9 <sup>00</sup>
Częstochowa przyjazd	9 <sup>18</sup>	2 <sup>41</sup>	5 <sup>39</sup>	9 <sup>00</sup>
„ odjazd	9 <sup>38</sup>	2 <sup>49</sup>	5 <sup>48</sup>	9 <sup>15</sup>
Błeszno odjazd	—	4 <sup>50</sup>	7 <sup>10</sup>	11 <sup>20</sup>
Granica, przyjazd	1 <sup>05</sup>	5 <sup>25</sup>	8 <sup>00</sup>	11 <sup>08</sup>
Sosnowiec „				

II. Sosnowiec - BŁĘSZNO - CZĘSTOCHOWA - Warszawa

Sosnowiec, odjazd	5 <sup>55</sup>	8 <sup>25</sup>	3 <sup>50</sup>	6 <sup>15</sup>
Granica „	6 <sup>05</sup>	9 <sup>05</sup>	4 <sup>30</sup>	6 <sup>25</sup>
Błeszno „	8 <sup>42</sup>	1 <sup>13</sup>	6 <sup>27</sup>	9 <sup>05</sup>
Częstochowa przyjazd	8 <sup>50</sup>	1 <sup>40</sup>	6 <sup>24</sup>	9 <sup>15</sup>
„ odjazd		1 <sup>30</sup>	6 <sup>22</sup>	9 <sup>25</sup>
Piotrków, przyjazd		1 <sup>47</sup>	8 <sup>40</sup>	11 <sup>50</sup>
Warszawa „		6 <sup>15</sup>	12 <sup>22</sup>	

**POUCZAJĄCA**  
**KSIĄŻKA****głuchocie**  
**BEZPŁATNIE.**

Ze słowami niniejszemi zwracam się do tych wszystkich, którzy cierpią na tępość słuchu, głuchotę lub też szum w uszach. W tym zakresie jestem specjalistą i po długich trudach i gruntownych badaniach napisałem książkę, której egzemplarz wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie i na mój rachunek.

Książka zjawi się jako pożądaný gość, dla wszystkich tych, którzy cierpią na wszelkiego rodzaju niedomagania słuchu; nauczy ona w jaki sposób nauka współczesna daje każdemu możność wyleczenia się w ciągu kilku tygodni sposobem domowym bez zbędnych wydatków na honorarja lekarzy specjalistów.

Sprawdźcie książkę tę bezwzględnie; w tym celu wystarczy napisać kartę pocztową (za 4 kop.) z podaniem swego adresu.

Prof. G. KEITH-HARVEY, London England 117 Holborn 7.

Potrzebna sklepowa  
zaraz. Wiadomość w piekarni  
pod teatrem. 1569-2-1Zginął paszport  
Walentego Góry wydany Gminą Wę-  
głowice. 1565-3-1Sprzedam szafę i Łóżko  
Wiadomość Szkoła 6 Stróż wskaże  
1560-3-1**POTRZEBNA**  
od Sierpnia kasjerka do sklepu  
Oferty pod R. P. Administracja  
Gońca. 1564-3-1II Aleja Nr. 39 Sklep spoży-  
wczy do sprzedania 1557-5-1W Kielcach sprzedam,  
zamienie dom ogród duży, rb. 12, 000  
potrzeba 7,000 Szulc Nizka 1503-3Poszukuje się Właściciela  
karuzeli złożonej na placu ulica  
Krakowska № 38 po upływie 3-ch  
miesięcy karuzela będzie wysta-  
wiona do licytacji za upłatę  
komornego 1570-1-1Zginęła karta  
paszportowa Adama Karczewicza  
wydana labr. Warta. 1568-1-1**PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księ-  
garnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnieniem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20, Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20